

# *Apel na 65 Światowy Dzień Trędowatych*

Ostatnia Niedziela stycznia w Kościele Katolickim poświęcona jest modlitwie za chorych na jedną z najstraszniejszych chorób, jaką jest trąd. Jest to okazja do objęcia naszą życzliwością i wsparciem misjonarzy. Idą oni za przykładem Naszego Pana Jezusa Chrystusa, który na swojej drodze spotykał trędowatych uwalniając ich od cierpienia prostym gestem miłości wyrażonym w słowach „*Chcę, bądź oczyszczony*” (Mk 1,40). Opatrują ich niegojące się rany, leczą i pielęgnują cierpiących, o których dawno już zapomniiał świat.

Historia walki z trądem doskonale pokazuje, że nie wystarczą same środki techniczne, skuteczne leki, nowoczesny sprzęt medyczny. To wszystko przecież jest dostępne. Na dodatek, od ponad dwudziestu lat trąd jest uleczalny. Tymczasem w najbiedniejszych krajach trędowaci nadal cierpią, bo wciąż za mało jest w nas wrażliwości, solidarności i zaangażowania. Z podziwem wspominamy wielkiego polskiego misjonarza błogosławionego Ojca Beyzyna czy zmarłą kilka lat temu dr Wandę Błęńską, którzy wielką miłością służyli swym podopiecznym, ludziom okaleczonym, oszpeconym, pozbawionym wzroku czy dotkniętym całkowitym paralizem. Mimo strasznych warunków, w których dzielili los chorych, cieszyli się, że mogą być świadkami żywego Chrystusa. Nieprzypadkowo Dzień Trędowatych obchodzony jest w Kościele. Odegrał on w ciągu wieków najważniejszą rolę w opiece nad trędowatymi. Pierwsze ośrodki dla trędowatych (leprozoria) powstawały przy klasztorach, katedrach i kościołach. Dziś wciąż podstawową rolę w opiece nad trędowatymi pełnią ośrodki misyjne, w których pracują przede wszystkim siostry i bracia zakonni. To oni są prawdziwymi budowniczymi cywilizacji miłości, którą papież Paweł VI ukazał nam, jako ziemską misję uczniów Chrystusa. Warto przypomnieć, że Raoul Follereau, inicjator Światowego Dnia Trędowatych, mówił o konieczności walki z trądem pod wszelkimi jego postaciami, a więc także z bezbożnością, relatywizmem moralnym, egoizmem i nikczemnością, które zagrażają nam w równym stopniu, jak chorobotwórcze bakterie.

Niech ostatnia niedziela stycznia będzie dla nas okazją do objęcia dobra myślą i modlitwą zarówno chorych, jak i ich opiekunów. Niech będzie także okazją do materialnego wsparcia dzieła pomocy trędowatym.

Kazimierz Szalata  
Prezes Fundacji Polskiej Raoula Follereau

Ofiary można przekazywać na konto:  
Fundacja Polska Raoula Follereau  
**87 1240 1082 1111 0000 0387 2932**  
z zaznaczeniem w tytule wpłaty „TRĄD”

[www.follereau.org](http://www.follereau.org)